

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 27 (211)

Mierzeszyn, 12 lipca 2016 r.

ISSN 2082-0089 Rok 7



ŚP. IRMGARDA IRENA FALKIEWICZ Z BŁOTNI

14 lipca 1928 - 8 lipca 2016





Kazanie na Mszy świętej pogrzebowej śp. Irmgardy Ireny Falkiewicz, Mierzyszyn, 12 lipca 2016 roku.

Przypowieść o dziesięciu pannach (zob. Mt 25, 1-13).

CZUWAJCIE WIĘC!

Drogi Księżu Gerardzie!
Droga Rodzino!
Drodzy Mieszkańcy Błotni i Parafii mierzyszynskiej!
Bracia i Siostry!

Kilka dni temu, w piątek, 8 lipca [2016 roku] odeszła od nas do Domu Ojca śp. Irmgarda Irena Falkiewicz. Ostatnie miesiące jej życia były związane z chorobą i cierpieniem. To ostatnie jej życiowe doświadczenie. Żegnamy ją dziś [12 lipca 2016 roku], niemal po 88. latach bogatego życia. O tym długim życiu można byłoby napisać konkretną księgę. Księgę życia. Księgę, która by pozostała nie tylko wspomnieniem dla nowych pokoleń ale przede wszystkim podręcznikiem życia. Życia pięknego, życia dla rodziny, życia dla bliźnich i życia z Bogiem. Dziś tak rzadko słyszymy, że ktoś żyje blisko Boga, że jest pobożny. Dlaczego? Może te stwierdzenia są niemożliwe? Nie na czasie? A przecież nasze życie, które tak szybko się wypala prowadzi nas w stronę Boga, w stronę przyszłości, w stronę nowego życia w Królestwie Niebieskim.

Bracia i Siostry!

Oto dziś spoglądamy na dziesięć ewangelicznych wieści. Raz jeszcze kontemplujemy przypowieść o dziesięciu pannach.

„*Nie śpij!*” – ten okrzyk wyrwał kiedyś niejednego czy niejedną z nas z błogiej drzemki podczas nudnej lekcji w szkole. Jeśli zaś lubimy długo spać, to prawdopodobnie często słyszymy: „*Obudź się wreszcie, bo prześpisz życie!*”. W kościele też nierzadko rozbrzmiewa wołanie: „*Nie śpijcie, bądźcie trzeźwi, czuwajcie, oczekujcie Chrystusa!*”. Czy to znaczy, że nasza wiara powinna dosłownie spędzać nam sen z powiek? Czyżby prawdziwego, świadomego, zaangażowanego chrześcijanina można było rozpoznać przede wszystkim po podkrążonych oczach? Czy ostatnie zdanie z dzisiejszej Ewangelii: „*Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny!*”, jest wezwaniem do rezygnacji ze snu i nieustannej gotowości?

Tak można by sądzić, gdyby nie owe panny z przypowieści: wszystkie – roztropne i nierozsądne – „*zmorzone snem!*” zasnęły, gdy oblubieniec się opóźniał. Co więcej, Jezus ani słowem nie zganił ich postawy. Zresztą po co miałby to robić? Pan młody przyjdzie tak czy owak, zjawi się wcześniej czy później; nikt i nic nie jest w stanie przyspieszyć jego nadejścia. Ewentualne zaspanie czy wręcz przespanie wesela nie wchodzi w grę, bowiem zbliżający się orszak weselny narobi wystarczająco dużo hałasu, by zbudzić pogrążone we śnie drużyny. Jednakże sen niesie z sobą jedno niebezpieczeństwo: w międzyczasie mogą zgasnąć lampy.

Zapalone lampy pańien z dzisiejszej przypowieści miały pokazać oblubieńcowi: tu ktoś na ciebie czekał, cieszył się, że przyjdiesz, przygotowywał się na twoje przyjście. W monotonii naszego codziennego życia, w kieracie jednakowych dni i nocy, nasze oczekiwanie na Chrystusa może niepostrzeżenie przerodzić się w obojętność. A wtedy doświadczymy tego, co przydarzyło się pannom nieroztropnym: będziemy co prawda świadkami nadejścia Pana, ale nie będziemy przygotowani na to, by na nie odpowiednio zareagować. Jeśli przestaniemy liczyć się z przyjściem Pana do nas, to rzeczywiście prześpiemy życie. Jeśli na Niego czekamy, to znaczy to, że Mu niezmiennie ufamy, że właśnie po Nim spodziewamy się spełnienia wszelkich naszych nadziei.

Oznaką wiary jest wewnętrzny pokój, optymizm wypływający z żywej, stale podsyconej nadziei na wypełnienie się Bożych obietnic. Człowiek, który ufa Bogu, a więc zdaje się całkowicie na Niego, może powtórzyć za Oblubienicą z Pieśni nad Pieśniami (5,2): „*Ja śpię, lecz serce moje czuwa!*”.

Dziś podczas tej Mszy świętej rozważając przypowieść o dziesięciu pannach patrzymy na życie śp. Irmgardy, życie które było życiem czuwania przy Chrystusie.

Bracia i Siostry!

Odtwórzmy teraz piękny życiorys naszej siostry. Spójrzmy choć na kilka ważnych faktów.

Śp. Irmgarda Irena Falkiewicz urodziła się 14 lipca 1928 roku w Elganowie. Ochrzczona została w kościele Wniebowzięcia NMP w Trąbkach Wielkich. Tego pierwszego sakramentu udzielił Irmgardzie proboszcz ks. Feliks Albert Głowienka (31.01.1888 – 31.03.1979). Jej rodzice to Franciszek Zarzycki i Augusta Hannemann. Ojciec Franciszek, syn Józefa i Franciszki z Filipskich urodził się 20 lutego 1897 roku w Nowym Wiecu a ochrzczony został w Skarszewach. Natomiast matka Augusta urodziła się 6 stycznia 1900 roku w Czarnym Polu, ochrzczona została w nowym kościele Zbawiciela w Mierzyszynie. Dziś wspominamy także rodziców naszej siostry i dobrze pamiętamy ich ślubny, stary portret z lat dwudziestych XX wieku wiernie przechowywany w mieszkaniu śp. Irmgardy.

Irmgarda Irena zawarła święty sakrament małżeństwa z Bronisławem Falkiewiczem dnia 19 marca 1948 roku w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzyszynie. Małżeństwo pobłogosławił proboszcz Mierzyszyna ks. Henryk Serwiński. Mąż Bronisław, syn Wacława i Anastazji z Chlebowskich urodził się 4 października 1921 roku w Osówce, ochrzczony w Czernikowie, w kościele św. Bartłomieja Apostoła w powiecie Lipno. A tamtejszy kościół [w Czernikowie] jest bardzo podobny do naszego parafialnego w Mierzyszynie. Bronisław zmarł 11 kwietnia 2006 roku i został pochowany na cmentarzu w Mierzyszynie dnia 14 kwietnia 2006 roku. Uroczystościom żałobnym przewodniczył ks. kanonik Gerard Borys. Dziesięć lat temu pożegnaliśmy śp. Bronisława Falkiewicza a dziś raz jeszcze wspominamy jego imię, i powierzamy go Miłosierdziu Bożemu.





Małżeństwo państwa Falkiewiczów trwało przez 58 lat. Wspominamy dziś także troje ich dzieci, sześcioro wnuków i ośmioro prawnuków.

Jak już wspomniałem śp. Irmgarda urodziła się w Elganowie choć jej prawie całe życie związane było z Polanką, którą nazwano z biegiem czasu Błotnią. Polanka (Błotnia) była dla naszej siostry ojczyzną! Tu się wychowała. W swoich opowiadaniach z dzieciństwa bardzo często wspominała proboszcza mierzeszyńskiego ks. Jana Pawła Aeltermanna, męczennika II wojny światowej. Śp. Irena była bardzo pracowitą kobietą. Ciężko pracowała na roli przez długie lata. Tak pięknie to przedstawił na początku Mszy świętej ks. Gerard. Była pobożną parafianką. Dzieci i wnuczeta uczyła katechizmu. Dziś już zanika piękna postawa matki i babci, która jest pierwszą katechetką.

Dramat wojny śp. Irena przeżyła tu w Polance. Czasy powojenne dla rodzin Zarzyckich, Falkiewiczów były szczególnie trudne. W Polance (Błotni) pojawiła się nowa ludność, która przybyła do wsi i parafii mierzeszyńskiej niemal z całej Polski. Także korzenie narodowe poszczególnych mieszkańców często dawały o sobie znać...

Codziennosc wyznaczała kierunek życia śp. Irmgardy. Nie zrażała się trudnościami. Była kobietą optymizmu i radości. Jej pobożność i radość serca zawsze były zauważalne przez

rodzinę, sąsiadów a także przez wielu proboszczów mierzeszyńskich, a wśród nich ks. Gerarda Borysa i ks. Andrzeja Sowińskiego.

Bracia i Siostry!

„Oblubieniec idzie, wyjdźcie mu na spotkanie”.

Na spotkanie Oblubieńca wyszła nasza siostra Irmgarda Irena Falkiewicz dnia 8 lipca 2016 roku po wypełnionym życiu. Dziś dziękujemy Panu Bogu, że była wśród nas. Dziękujemy, że w swoim życiu na co dzień stawiała się niewiastą roztropną. W swoich rękach mocno trzymała lampę napełnioną oliwą, bo zawsze widziała przed sobą swojego Oblubieńca Jezusa Chrystusa. Dziś powierzamy ją Bożemu Miłosierdziu. Powierzamy jej życie, aby dostąpiła pełni radości wiecznej. Powierzamy jej osobę, jej długie życie, bo ufamy, że otrzyma nagrodę życia wiecznego. Niech odpoczywa w pokoju. A my tu zgromadzeni czuwajmy! Czuwajmy, bo Oblubieniec nadchodzi! Nadchodzi, jest coraz bliżej. Miejmy w naszych rękach lampy pełne oliwy. Lampy pięknego życia. Życia poświęconego Bogu i bliźnim! Amen.

Mierzeszyn, 12 lipca 2016 roku

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI



Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 8 lipca 2016 roku

zmarła

śp. IRMGARDA IRENA FALKIEWICZ

ur. 14 lipca 1928 roku

Msza święta pogrzebowa odbędzie się we wtorek, 12 lipca 2016 roku o godz. 11.00 w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.

Różaniec przed Mszą świętą o godz. 10.30.

Po Mszy świętej pogrzeb na cmentarzu w Mierzeszynie.

WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ JEJ DAĆ PANIE, A ŚWIATŁOŚĆ WIEKUISTA NIECHAJ JEJ ŚWIECI

Pograżona w żałobie Rodzina





Uroczystości pogrzebowe śp. Irmgardy Ireny Falkiewicz w Mierzeszynie pod przewodnictwem ks. kanonika Gerarda Borysa, 12 lipca 2016 roku.



STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

**NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL3483350003030324372000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie**

**U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIĘ – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. fax: (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzczyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.**